




Colloquium 2(42)/2021
ISSN 2081-3813, e-ISSN 2658-0365
CC BY-NC-ND.4.0
DOI: <http://doi.org/10.34813/20coll2021>

ZNACZENIE IMIGRANTÓW DLA GOSPODARKI REPUBLICI FEDERALNEJ NIEMIEC

**The importance of immigrants for the economy
of the Federal Republic of Germany**

Małgorzata Świder
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie
e-mail: malgorzata.swider@up.krakow.pl
ORCID  0000-0002-4354-3641

Streszczenie

Problem obcokrajowców w Niemczech, a przede wszystkim zmniejszania się liczby Niemców w Niemczech, jest problemem, który nie zostanie w najbliższym czasie rozwiązany. Jego korzenie sięgają lat 60. XX w., gdy do RFN zaproszono gastarbeiterów, dzięki którym Niemcy przeżyły prawdziwy bum gospodarczy. Skutkiem napływu obcej siły roboczej były zmiany w strukturze społecznej i wyznaniowej kraju, z widocznymi do dnia dzisiejszego konsekwencjami – 25 proc. mieszkańców RFN ma obce pochodzenie, co musi rodzić pytania o naturalizację i o to, kto może być Niemcem. Chcąc utrzymać potencjał gospodarczy RFN na przynajmniej niezmiennym poziomie, należy zagwarantować ciągle dopływ siły roboczej, dający pozytywne impulsy gospodarce. Proces ten powiązany jest z napływem imigrantów, którzy w znaczny sposób obciążają system opieki socjalnej RFN. Jednak w wielu przypadkach inwestycje w imigrantów zwracają się po 5–10 latach, a nawet się samofinansują poprzez dodatkowe dochody z VAT (konsumpcja indywidualna) i składek na ubezpieczenia socjalne. Warunkiem korzystnego oddziaływania obcej siły roboczej na gospodarkę jest stosunkowo szybka integracja imigrantów na rynku pracy.

Słowa kluczowe: Republika Federalna Niemiec, cudzoziemcy, gastarbeiterzy, migranci, integracja, koszty fiskalne imigracji, wzrost gospodarczy Niemiec.

Abstract

The question of foreigners in Germany, and primarily – the problem of a decreasing number of Germans in Germany – are hardly to be solved in the nearest future. They are rooted in the 1960s, when the so-called 'Gastarbeiters' (guest workers) were invited to come to Germany. It is they who contributed to that the country enjoyed a real economic boom. Still, the influx of foreign workforce resulted in a change in the social and religious structures of the state, bringing consequences that are clearly visible today – 25% of the inhabitants of the FRG are of foreign origin, which naturally must lead to asking questions about naturalization and who can be considered German. Endeavouring to maintain the economic potential of the FRG, at least on an un-

changed level, the government must secure a continuous inflow of workforce, which is expected to yield positive economic impulses. This process is connected with an influx of immigrants who – to a considerable extent – become a burden to the system of social welfare of the state. However, in many cases, return on investment in immigrants comes after 5-10 years, even if only in the form of self-financing thanks to additional revenues from VAT (individual consumption) and social insurance contributions. Still, a condition behind beneficial impacting of foreign workforce on economy is a relatively quick integration of immigrants in the labor market.

Keywords: the Federal Republic of Germany, foreigners, guest workers, migrants, integration, fiscal costs of immigration, economic growth of Germany.

Wprowadzenie

„Allahu Akbar” – „Bóg jest największy”, to początek islamskiego wezwania do modlitwy, które brzmiało w okresie pandemii w kilku niemieckich miastach, np. w Monachium, Hanowerze, Dortmundzie i Wuppertalu. Inicjatywa ta spotkała się z różnymi reakcjami: z jednej strony podkreślano symboliczne znaczenie wezwania do modlitwy, zwłaszcza jeżeli było ono równoczesne z biciem dzwonów kościelnych (Kubitscheck, 2020); inni interpretowali to jako zwycięstwo islamu nad chrześcijaństwem, obserwując z nieukrywaną satysfakcją lub też wielkim oburzeniem i komentując je jako działania mające na celu dalsze umocnienie pozycji cudzoziemców w Republice Federalnej (Quantara.de, 2020). Na pewno jest to kolejny, widoczny element współistnienia osób obcych etnicznie i kulturowo z Niemcami, który niewolny jest od różnego rodzaju napięć czy konfliktów. Temat staje się szczególnie aktualny w obliczu ciągłego zwiększania się liczby obcokrajowców i zmniejszania liczby Niemców w Niemczech. Proces ten postępuje od lat 60. XX w. i nic nie wskazuje na to, aby został zatrzymany.

Innym zjawiskiem, które ujawniło się w ostatnich latach, jest znaczny wzrost negatywnych emocji i opinii występujących w społeczeństwie niemieckim (w różnych landach z różną intensywnością), a także sukcesy ruchów, które występują przeciwko cudzoziemcom, przede wszystkim muzułmanom. W tym kontekście należy wskazać na znaczne sukcesy w mobilizacji zwolenników, jakie ma ruch Pegida (Patriotyczni Europejczycy Przeciwko Islamizacji Zachodu – *Patriotische Europäer gegen die Islamisierung des Abendlandes*), a także nowy podmiot na niemieckiej scenie politycznej, jakim jest powstała w 2013 r. Alternatywa dla Niemiec (AfD – *Alternative für Deutschland*). Szczególnie zadziwiające jest tempo pozyskiwania zwolenników przez Pegidę. Oliver Nachtwey jest zdania, że sukces tego ruchu to efekt pojawienia się w centrum społeczeństwa niemieckiego antyislamskiego rasizmu, który wynika z zaniepokojenia o utratę zachodnich wartości (Nachtwey, 2014). Również sukcesy AfD można powiązać z napływem migrantów. Temat ten został przez partię zinstrumentalizowany – program partii rozszerzono o elementy dotyczące tej tematyki, które początkowo praktycznie w nim nie występowały (Koźbiał, 2016, s. 65). Wzrost niezadowolenia wielu wyborców z rządu kanclerz Angeli Merkel, jej polityki realizowanej wobec uchodźców i polityki przyjęcia emigrantów, uwidocznił się szczególnie po decyzji Merkel z po-

czątku września 2015 r. o partycypacji Niemiec w przyjęciu uchodźców, którzy z Budapesztu ruszyli na zachód, dając tym początek olbrzymiej fali migracyjnej. Wrześniowa decyzja była nawiązaniem do słów szefowej rządu niemieckiego z 31 sierpnia 2015 r.: *Wir schaffen das!* (Damy radę!). Zmianę nastrojów, a przede wszystkim wzrost popularności AfD, będącego głównym krytykiem polityki migracyjnej rządu, potwierdziły wyniki badania opinii społecznej z 2016 r. (Koźbiał, 2016).

Na początku napływ imigrantów wzbudził w dużej części społeczeństwa niemieckiego sympatię i zainicjował falę pomocy, której symbolem stało się powitanie *Herzlich willkommen!* (Serdecznie witamy!). Z czasem sytuacja uległa znacznemu ochłodzeniu, a w społeczeństwie nasiliła się ożywiona debata o regulacjach imigracyjnych, a także o prawie do azylu, wzmacniając istniejące już wcześniej dyskusje, które wytyczyła wydana w 2010 r. książka Thilo Sarrazina. Były senator ds. finansów miasta Berlina ostrzegł przed wymarciem Niemców i obniżeniem poziomu wykształcenia w społeczeństwie RFN (Taube, Romaniec, 2012). Aktualne stały się również pytania o integrację cudzoziemców mieszkających w Niemczech, a także ich wkład w rozwój społeczeństwa obywatelskiego i demokracji. Wszystko to na marginesie doniesień prasowych o aktach terrorystycznych czy przestępstwach popełnionych przez imigrantów, szczególnie muzułmanów, które bulwersowały opinię publiczną (Świder i in., 2019). W efekcie wystąpiła dalsza (po zamachach z września 2001 r.) sensybilizacja społeczna na wszelkiego rodzaju przejawy islamu. Z drugiej strony jest społeczność muzułmańska, która rozwija się również ze względu na dopływ imigrantów, a także coraz mocniej wrasta w społeczność lokalną i częściej artykułuje swoje potrzeby i oczekiwania wobec kraju, w którym mieszka.

W rozbudzonych emocjach był, i jest nadal, podnoszony przede wszystkim problem obcości kulturowej cudzoziemców, głównie muzułmanów, zagrożeń bezpieczeństwa kulturowego i wewnętrznego w Niemczech, a także kosztów generowanych przez uchodźców. Nie występuje w nich element obiektywnej oceny ich wpływu na społeczeństwo, a przede wszystkim przydatności migrantów dla niemieckiej gospodarki, podobnie jak analiza ich zdolności przystosowania się do norm obowiązujących w społeczeństwie RFN.

Niniejszy tekst ma na celu przedstawienie związku między ilością obcej siły roboczej (głównie imigrantów) a wzrostem gospodarczym Republiki Federalnej. Stąd też na wstępie ukazane zostaną wskaźniki odnoszące się do liczby cudzoziemców w RFN w okresie powojennym, przy czym odrębnie potraktowani zostaną wyznawcy islamu – jako grupa, która wywołuje w ostatnim czasie najwięcej emocji. W tym miejscu należy zauważyć, że mimo wielu lat doświadczeń z imigrantami i istniejących regulacji prawnych, Niemcy nie do końca poradziły sobie z kwestią integracji osób, które zamieszkują Republikę Federalną, a nie są jej obywatelami. Przykładowo, nie ma nawet dokładnych danych, mówiących o liczbie cudzoziemców czy ich wyznaniu. Równocześnie niepokoją informacje odnoszące się do społecznej akceptacji inności imigrantów, szczególnie

wyznawców islamu, który traktowany jest nie tyle jako religia, ale – w wielu wypadkach – jako ideologia. (Świder i in., 2019, s. 37–54).

Uwzględniając dane dotyczące cudzoziemców w RFN, a także wyniki gospodarki tego kraju, można postawić tezę, że obcokrajowcy, a przede wszystkim ich potencjał na rynku pracy, są niezbędnym elementem wzrostu gospodarczego RFN. Ponadto można ich traktować jako odpowiedź na proces starzenia się społeczeństwa niemieckiego. W tym kontekście uprawnione staje się pytanie o liczbę cudzoziemców w RFN, w tym wyznania muzułmańskiego, a także o „opłacalność” dla gospodarki niemieckiej inwestowania w imigrantów. Czy *willkommenskultur* sprawdziła się gospodarczo? Czy bieżące wydatki na pomoc socjalną dla imigrantów mogą być zniwelowane poprzez wzrost produktu krajowego brutto (PKB)?

Analizując tytułowy problem, stosowano metodę historyczną, pozwalającą na przybliżenie genezy przedstawianych zjawisk, jak też elementy metody typowej dla badań politologicznych: metodę statystyczną – ujęcie ilościowe i jakościowe danych reprezentacyjnych, a także elementy metody porównawczej. Podstawą opracowania jest analiza materiałów statystycznych opublikowanych przez Statista, a także raportów z badań i analiz służb naukowych Bundestagu i instytucji federalnych: Federalnego Urzędu ds. Migracji i Uchodźców (Bundesamt für Migration und Flüchtlinge), Federalnego Urzędu Statystycznego (Statistisches Bundesamt). Przedmiotem badań są również raporty z badań uznanych *think tanków*, m.in.: Fundacji Bertelsmanna, Fundacji Hansa Böcklera, Reńsko-Westfalskiego Instytutu Badań Ekonomicznych (RWI – Rheinisch-Westfälisches Institut für Wirtschaftsforschung) czy Niemieckiego Instytutu Badań Ekonomicznych (DIW – Deutsches Institut für Wirtschaftsforschung), Instytutu Gospodarki Niemieckiej (IW – Institut der deutschen Wirtschaft). Uzupełnieniem jest literatura i teksty prasowe wydań internetowych.

Cudzoziemcy w RFN

Obecność w Niemczech osób bez obywatelstwa niemieckiego to codzienność, do której już się w zasadzie przyzwyczajono i raczej nic nie wskazuje na to, aby doszło do jakichś zasadniczych zmian w tym zakresie. Na pewno nie sprzyja potencjalnym zmianom fakt, że RFN od dawna jest krajem docelowym dla wielu migrantów. Stały dopływ siły roboczej, w tym również przyjęcie migrantów, jest korzystny dla potencjału gospodarczego Niemiec, szczególnie w perspektywie długoterminowej, na co wskazują badania prowadzone od 1984 r. (Deutscher Bundestag, 2019). To stanowisko znalazło odzwierciedlenie w polityce rządu federalnego i kanclerza Gerharda Schrödera, który w marcu 2000 r. ogłosił tzw. *Green Card-Initiative*, mającą umożliwić zatrudnienie w Niemczech wysoko wykwalifikowanych zagranicznych informatyków. Odpowiednie rozporządzenie weszło w życie 1 sierpnia 2000 r. i dało początek migracji zwanej *elitenmigration* (mi-

gracja elitarna wysoko wykwalifikowanej siły roboczej). Wynik późniejszej debaty publicznej, wskazującej na odejście od stanowiska „Niemcy nie są krajem imigracji” i sprostowaniu „Niemcy potrzebują imigracji”, można określić jako zmianę paradygmatu w niemieckiej polityce migracyjnej. Tendencje te wzmocniło przyjęcie w listopadzie 2004 r. przez Bundestag i Bundesrat prawa imigracyjnego, które weszło w życie 1 stycznia 2005 r. Już w 2004 r. doszło to istotnych zmian instytucjonalnych: przekształcono dotychczasowy Federalny Urząd ds. Uznawania Uchodźców Zagranicznych (Bundesamt für die Anerkennung ausländischer Flüchtlinge) w nowy organ pod nazwą Federalny Urząd ds. Migracji i Uchodźców (Bundesamt für Migration und Flüchtlinge), który w założeniu miał łączyć zarządzanie migrantami i ich integrację (Torlak i in., 2005). Niemcy stały się krajem imigracji i muszą zmierzyć się z tego konsekwencjami.

Ogólnie liczba cudzoziemców (*ausländer*¹) w Niemczech rośnie nieprzerwanie od 1950 r. W 1961 r. w Niemczech Zachodnich mieszkało prawie 700 tys. obcokrajowców, w 1974 r. były to już cztery miliony. W latach następnych liczba osób nieposiadających obywatelstwa, ale zamieszkujących RFN stale wzrastała, pomimo zatrzymania akcji rekrutacji siły roboczej. Nawet wprowadzona w 1983 r. inicjatywa kanclerza Helmuta Kohla (Ustawa o pomocy w powrocie imigrantów – *Rückkehrhilfegesetz*), która miała zachęcić *gastarbeiterów* do wyjazdu z Niemiec, nie odniosła większych sukcesów. Liczba cudzoziemców utrzymywała się na w miarę stałym poziomie: w latach 1974–1988 zamieszkiwało ich w RFN między 3,9 i 4,7 mln. W latach następnych liczba cudzoziemców wzrosła, co było efektem wprowadzenia prawa do łączenia rodzin, a także zwiększonej liczby osób szukających azylu (w tym miejscu należy zaznaczyć, że w latach 80. znaczna liczba osób ubiegających się o azyl polityczny pochodziła z Europy Wschodniej, w tym również z Polski). W 1996 r. w RFN zamieszkiwało już 7,5 mln cudzoziemców (Torlak i in., 2005). W kolejnych latach liczba cudzoziemców pozostawała na stabilnym poziomie. Spośród obcokrajowców w 2007 r. jedna czwarta pochodziła z Turcji, 7,8 proc. z Włoch i 5,9 proc. z Polski. Zatrzymanie przyrostu cudzoziemców było efektem naturalizacji ponad 1,4 mln osób (w latach 2000–2010), a także korekty liczby cudzoziemców w ramach (ostatniego) spisu powszechnego z 2011 r. W następnych pięciu latach (2011–2016) liczba obcokrajowców wzrosła o 45,5 proc.: z 6,3 do 9,2 mln. Według Centralnego Rejestru Cudzoziemców w 2016 r. w RFN mieszkało około 10 mln osób bez obywatelstwa niemieckiego (w tym 1,6 mln osób ubiegających się o azyl). Natomiast w 2019 r. było to już 11,2 mln cudzoziemców (o 313 tys. osób więcej niż w roku poprzednim – przyrost o 2,9 proc.). Najwięcej cudzoziemców w 2019 r. przybyło do Republiki Federalnej z Rumunii (52 tys. osób), Syrii (44 tys. osób) i Bułgarii (23 tys.

¹ Według prawa niemieckiego cudzoziemcami są osoby, które nie są Niemcami w rozumieniu art. 116 ust. 1 Ustawy Zasadniczej, tj. nie posiadają obywatelstwa niemieckiego, ale są legalnie zameldowane w Niemczech. Dotyczy to również bezpaństwowców i osób o nieznanym narodowości. Cudzoziemcy należą do grupy osób z tzw. *migrationshintergrund*, czyli osób z tzw. tłem migracyjnym, o czym będzie dalej w tekście.

osób). Natomiast Federalny Urząd Statystyczny (Destatis – Statistisches Bundesamt) w opublikowanym w 2020 r. zestawieniu podaje, że w 2019 r. Republikę Federalną zamieszkiwało 10,4 mln cudzoziemców, co stanowiło 12,5 proc. wszystkich mieszkańców kraju (Statistisches Bundesamt, 2020). Która z danych jest zbliżona do stanu rzeczywistego, trudno powiedzieć. Eksperci twierdzą, że liczba cudzoziemców powinna być skorygowana nieco w dół (Mediendienst Integration, 2020).

Ponieważ liczba cudzoziemców wzrastała stosunkowo szybciej niż liczba ludności ogółem, udział cudzoziemców w całej populacji wzrósł. W 1961 r. wynosił on 1,2 proc., w 1974 r. było to już 6,5 proc. W latach 2011–2016 odsetek obcokrajowców w Niemczech wzrósł z 7,9 do 11,2 proc., w 2019 r. było to już 12,5 proc. (Bundeszentrale für politische Bildung, 2018; Statista, 2019a). Cudzoziemcy zamieszkiwali główne metropolie i landy na zachodzie Republiki: w Berlinie 19,2 proc., Bremie 18,7 proc., Hamburgu 16,5 proc., Hesji 16,6 proc., Badenii-Wirtembergii 15,9 proc., Nadrenii-Westfalii i Bawarii 13,6 proc. mieszkańców była cudzoziemcami. Najmniej cudzoziemców zamieszkiwało w Meklemburgii-Pomorzu Przednim (4,7 proc.), a także w Brandenburgii (4,9 proc.), w Saksonii i Turyngii (5,2 proc.), a także w Saksonii-Anhalt (5,1 proc.) (Statista, 2019a).

Oddzielną kategorią osób, która powstała w efekcie ruchów migracyjnych, są osoby z tzw. tłem migracyjnym (*migrationshintergrund*). Zalicza się do niej osoby nieposiadające obywatelstwa lub osoby, których przynajmniej jedno z rodziców urodziło się bez obywatelstwa niemieckiego. Wśród nich są także przesiedleńcy i późni przesiedleńcy. Natomiast osoby, które zostały przymusowo przesiedlone w efekcie zmian granicznych po II wojnie światowej, a także ich potomkowie, zgodnie z Ustawą o wypędzonych (*Bundesvertriebenengesetz*), nie są określane jako osoby z tłem migracyjnym.

W 2020 r. około 21,2 mln osób, czyli 26 proc. obywateli RFN, miało *migrationshintergrund* (w 2018 r. było to o 0,5 proc. mniej), z tego około 11,1 mln osób ma od urodzenia obywatelstwo niemieckie (co stanowi 52 proc.), a 13,7 mln ma tzw. własne doświadczenia migracyjne, co oznacza, że urodziły się poza granicami Niemiec (dla porównania: w 2008 r. 15,6 mln osób miało pochodzenie migracyjne, połowa z nich – 8,3 mln, posiadało obywatelstwo Niemiec). Najważniejszymi krajami pochodzenia dla osób z tłem migracyjnym były w 2019 r.: Turcja (13 proc.), Polska (11 proc.) i Federacja Rosyjska (7 proc.) (Statistisches Bundesamt, 2020). Dla porównania, spośród obcokrajowców w 2007 r. 25 proc. pochodziło z Turcji, 7,8 proc. z Włoch i 5,9 proc. z Polski (Cwiertnia, Rudzio, 2018)².

² Termin „osoby z tłem migracyjnym” prawdopodobnie niebawem wyjdzie z użycia, co postuluje powołana przez rząd federalny specjalna komisja ds. umiejętności integracyjnych w raporcie przedstawionym w styczniu 2021 r. Eksperci sformułowali w nim 14 kluczowych przesłań i zaleceń dla rządu federalnego, wśród których był postulat, aby w przyszłości nie używać terminu „tło migracyjne”. Zamiast tego należy używać terminu „imigranci i ich (bezpośredni) potomkowie” (MiGAZIN, 2021).

Wiele osób zamieszkujących Niemcy ma, obok niemieckiego, jeszcze co najmniej jedno inne obywatelstwo lub mają do niego prawo. Dokładna liczba nie jest znana, ale szacuje się, że jest ich między 2,1 a 4,3 mln osób. Według informacji rządu federalnego opartej na danych z urzędów meldunkowych zawartych w spisie z 2012 r. w RFN mieszkało 4,3 mln osób o podwójnym obywatelstwie, z których 710 000 miało także obywatelstwo rosyjskie, 690 000 polskie i 530 000 obywatelstwo tureckie (Deutscher Bundestag, 2016). Natomiast według mikrospisu w 2019 r. niecałe 2,1 mln obywateli niemieckich to osoby o podwójnym obywatelstwie. Ta liczba jest prawdopodobnie заниżona, ponieważ Mikrospis opiera się na informacjach dostarczonych przez respondentów. Wielu z nich nie zdaje sobie sprawy, że ma prawo do drugiego obywatelstwa, może nie chcieć się do tego przyznać lub nie postrzegać go jako części swojej tożsamości.

Muzułmanie w RFN

Wielu spośród cudzoziemców jest muzułmanami i to oni właśnie stają na pierwszej linii krytyki w kontekście obcokrajowców zamieszkujących RFN. Temat wyznawców islamu stał się szczególnie aktualny w obliczu napływu znacznej liczby uchodźców z krajów, gdzie islam jest religią dominującą, a także szeroko komentowanych wydarzeń związanych z bezpieczeństwem obywateli na ulicach niemieckich miast, w tym zwłaszcza kobiet, a także radykalizacją niektórych osób tego wyznania (Świder i in., 2019, s. 47–54). Ma to znaczenie, ponieważ powszechnym są przeszacowania liczby muzułmanów zamieszkujących RFN. Niektórzy oceniają, że jedna na pięć osób w Niemczech to muzułmanie. Oznaczałoby to, że wśród 82,5 mln osób zamieszkujących Republikę Federalną, ponad 16 mln osób mogłoby wyznawać islam. Jednak zgodnie z wynikami badań jest ich aż czterokrotnie mniej (Röther, 2017). Dane z Federalnego Urzędu do Spraw Migracji i Uchodźców (Bundesamt für Migration und Flüchtlinge), Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji (Bundesamt für Verfassungsschutz), a także szacunki specjalistów, wskazują, że w RFN żyło w 2015 r. około 4,55 mln osób wyznających islam, co daje 5,5 proc. wszystkich mieszkańców Republiki Federalnej (Statista, 2019b).

Tradycyjnie już cudzoziemcy w RFN utożsamiani byli/są z Turkami przybyłymi do Niemiec w latach 60. XX w. jako *gastarbeiterzy* lub ich potomkami. W ostatnim czasie, a właściwie w okresie jednej z największych fal napływu uchodźców do Europy z lat 2011–2015, do RFN przybyło około 1,2 mln muzułmanów. Również w następnych latach Niemcy przyjęły znaczną grupę uchodźców, w efekcie czego odsetek nowych imigrantów w stosunku do wszystkich muzułmanów wynosi 27 proc. Skutkiem tego była zmiana struktury narodowościowej wyznawców islamu. Turcja wprawdzie nadal jest najważniejszym krajem, z którego przybyli muzułmanie, jednak odsetek muzułmanów z tureckim pochodzeniem migracyjnym spadł z 67,5 proc. w 2011 r. do 50,6 proc. w 2015 r. Najnowsze statystyki pokazują, że w RFN w 2018 r. mieszkało 1,35 mln osób posiadających obywatelstwo tureckie i 1,5 mln osób o tzw. *migrationshintergrund*, czyli

mających pochodzenie migracyjne. Były wśród nich osoby wywodzące się z Turcji, które otrzymały obywatelstwo niemieckie lub jeden z rodziców jest/był pochodzenia tureckiego. W 2019 r. liczba Turków zamieszkujących RFN wynosiła 1 472 390 (Statista, 2021a). Jest to o niemalże o pół miliona mniej niż u progu XXI w. Jedną z przyczyn pomniejszania się społeczności tureckiej jest naturalizacja. Między 2008 r. a 2019 r. obywatelstwo RFN otrzymało ponad 270 tys. Turków (Statista, 2021b). W 2020 r. wniośki złożyło jedynie 11630 obywateli Turcji. Drugą przyczyną może być spadek przyrostu naturalnego. Jak wynika z badań, Turczynki zamieszkujące RFN w drugiej i trzeciej generacji mają podobną liczbę dzieci jak nie-Turczynki (Statistisches Bundesamt, 2013).

Drugą stosunkowo liczną grupę tworzą muzułmanie pochodzący z Bliskiego Wschodu, którzy stanowią 17,1 proc. wszystkich wyznawców islamu zamieszkujących RFN. Natomiast muzułmanie, którzy przybyli w ostatnich latach do RFN, pochodzą głównie z południowej i południowo-wschodniej Azji, Azji Środkowej i byłych republik Związku Radzieckiego, a także Afryki Subsaharyjskiej i Bliskiego Wschodu (DIK-Redaktion, 2016).

Nie każdy, kto identyfikowany jest jako muzułmanin, jest wyznawcą islamu. Ciekawym zjawiskiem jest tzw. kulturowy islam (Röther, 2017). Ocenia się, że aż 20 proc. muzułmanów jest tzw. muzułmanami kulturowymi, których rzeczywista religijność ustępuje przywiązaniu do własnego dziedzictwa kulturowego (Der Tagesspiegel, 2016). Islam kulturowy występuje stosunkowo często wśród osób urodzonych i wychowanych w RFN. Jest on wyznacznikiem ich tożsamości i nierzadko manifestuje się demonstracyjnym zaangażowaniem we własne dziedzictwo kulturowe. W tej grupie muzułmanów występuje znaczna liczba ateistów, a także konwertytów. Jak informował Federalny Urząd do Spraw Migracji i Uchodźców, w grupie 2,4 mln imigrantów tureckich, aż 15 proc. określało się jako ateści (ostatnie dane z 2008 r.).

Gospodarcze znaczenie obcej siły roboczej

Okres pandemii w znaczny sposób utrudnił przemieszczanie się, ale nie zmniejszył napływu cudzoziemców do RFN. Odnosi się to zarówno do osób korzystających ze swobody przemieszczania i osiedlania się, jak również napływu zagranicznej siły roboczej z państw Unii Europejskiej. Natomiast w kategorii imigrantów z państw trzecich, a przede wszystkim uchodźców, te wskaźniki uległy znacznemu obniżeniu. W 2020 r. przybyło do Niemiec 122 tys. osób, co wynosi o niemalże 30 tys. mniej, niż spodziewano się. Stąd też rodzi się pytanie o wpływ tego zjawiska na gospodarkę RFN. Czy jest pozytywny z uwagi na mniejsze wydatki budżetowe w aspekcie świadczeń społecznych dla imigrantów?

Tendencje gospodarcze powinno odczytywać się z dystansu czasowego, najlepiej nieco dłuższego. Zatem do oceny sytuacji bieżącej należy posłużyć się analogiami,

a także odwołaniem do danych retrospektywnych odnoszących się do skutków napływu dodatkowej siły roboczej na gospodarkę Republiki Federalnej (Torlak i in., 2005).

W wyniku ucieczki przed nadciągającą Armią Czerwoną, wysiedleń przymusowych lub deportacji, po zakończeniu wojny do zachodnich stref okupacyjnych przybyło w latach 1945–1949 prawie osiem milionów uchodźców i przesiedleńców wojennych (około 3,6 mln przyjechało do radzieckiej strefy okupacyjnej – późniejszej NRD). Ożywienie gospodarcze okresu powojennego, „cud gospodarczy” Niemiec Zachodnich, doprowadziły do zwiększonego zapotrzebowania na pracowników, które pokrywane częściowo było przez uciekających z NRD obywateli wschodnioniemieckich. Ucieczki z NRD (ok. 3,5 mln osób), trwały praktycznie do sierpnia 1961 r., czyli budowy muru berlińskiego. Zatrzymanie dopływu tej siły roboczej zmusiło RFN do rekrutacji obcej siły roboczej – *gastarbeiterów*. W latach 1961–1973 do Niemiec przybyło około 14 mln pracowników zagranicznych, z czego około 11 mln później opuściło RFN (Sonnenberger, 2003). Część z nich pozostała jednak, wpisując się w pejzaż niemieckich ulic i pracując na rzecz tego kraju.

Analizując okres bumu gospodarczego, badacze są pewni, że bez zatrudnienia młodych, zmotywowanych *gastarbeiterów* osiągnięty przez RFN wysoki wzrost gospodarczy nie byłby możliwy. Poza tym imigranci ochronili państwo przed inflacją i przenoszeniem produkcji za granicę. Pozytywne efekty imigracji utrzymały się nawet w latach kryzysu energetycznego i wstrzymania rekrutacji obcej siły roboczej (1983–1991). Dzięki przebywającym w RFN *gastarbeitern* nastąpił znaczący wzrost PKB, a także wzrost zatrudnienia o około 3 mln. W 1992 r. ekonomiści z RWI w oparciu o model ekonometryczny wyliczyli, że w latach 1988–1992 PKB Republiki Federalnej był o prawie 6 proc. wyższy, niż gdyby gospodarki nie zasilili imigranci. W tych latach średnia roczna stopa wzrostu PKB wynosiła 3,5 proc, bez imigrantów byłoby to jedynie 2 proc. Poza tym zatrudnienie ok. 1,4 mln imigrantów w 1992 roku (4,8 proc. wszystkich pracowników) stworzyło 90 tys. dodatkowych miejsc pracy. Obliczono również, że bez imigracji stopa bezrobocia byłaby o 0,2 proc. wyższa. Silniejszy wzrost gospodarczy wynikający z imigracji przełożył się na wyższe dochody. W analizowanym roku dochody pracodawców były o prawie 10 proc. wyższe (natomiast pracowników o 5 proc.). Średni dochód na mieszkańca pozostał jednak prawie niezmienny (Gieseck i in., 1995), na co wpływ mieli imigranci pracujący w zawodach nisko opłacanych lub niewymagających wysokich kwalifikacji zawodowych. W 2003 r. około 60 proc. imigrantów pracowało w usługach (gastronomia, sprzątanie), a ok. 30 proc. w górnictwie i przemyśle przetwórczym (Monz, 2005).

Ostatnie dostępne dane odnoszące się do rentowności przyjmowania imigrantów pochodzą z opracowań Bundestagu z 2019 r., w których uwzględniono ostatnią falę migrantów przybyłych do Republiki Federalnej (Deutscher Bundestag, 2019). W analizach zwrócono uwagę z jednej strony na koszty przyjęcia imigrantów, z drugiej zaś na wygenerowane przez nich wpływy do budżetu państwa. I tak, w opracowaniu z 2017 r.

przygotowanym na zlecenie Fundacji Bertelsmana przez DIW zwrócono uwagę na znaczne koszty fiskalne, jakie państwo musi ponieść, przyjmując imigrantów. Według symulacji wzrostu liczby uchodźców przybywających do RFN w latach 2015–2017 dodatkowe wydatki związane z uchodźcami w stosunku do 2014 r. wyniosłyby odpowiednio 5,3 mld euro w 2015 r. (przyjęto wówczas 1 139 tys. osób), 14,0 mld euro w 2016 r. (przyjęto ok. 400 tys. uchodźców powyżej stanu z 2015 r.) i 13,4 mld euro w 2017 r. przy przyjęciu kolejnych 400 tys. osób. Przy dwukrotnie szybszym napływie imigrantów koszty wzrosłyby odpowiednio: w 2016 r. – 16,3 mld euro przy 800 tys. nowych rejestracji i 20,3 mld euro w 2017 r. przy napływie 400 tys. imigrantów. Z upływem czasu, a przede wszystkim wraz z integracją na rynku pracy, koszty te ulegają znacznemu pomniejszeniu, ponadto wzrastają znacząco przychody budżetu generowane przez imigrantów, pochodzące z ich indywidualnej konsumpcji (VAT), a także wpłat z obowiązkowych ubezpieczeń pracowniczych. Z prezentowanych symulacji wynikało, że napływ imigrantów doprowadzi do wzrostu PKB o 0,6 proc. w 2017 r. (w porównaniu z sytuacją, gdyby ich nie było). Podobna wielkość wystąpiła w konsumpcji prywatnej (Hans Böckler Stiftung, 2016). W perspektywie długoterminowej dane te wyglądają jeszcze bardziej pozytywnie. W latach 2016–2020 wzrost PKB powinien być o 1 proc. wyższy niż w sytuacji, gdyby imigranci nie znaleźli się w RFN (Bach i in., 2017).

Naukowcy są zgodni co do tego, że w perspektywie długoterminowej przyjęcie setek tysięcy imigrantów ożywia gospodarkę i pomaga wzmocnić koniunkturę (Fratzscher, Junker, 2015; ifo-Institut, 2015; Frankfurter Allgemeine Zeitung, 2016). Dodatkowo, jak wykazano w analizie fundacji Hansa Böcklera, wyższe/dodatkowe wydatki na pomoc socjalną dla imigrantów w znacznym stopniu same się finansują (nawet w 50 proc. w perspektywie długoterminowej), ponadto bardzo korzystnie wpływają na poziom zatrudnienia (Hans Böckler Stiftung, 2016). Jak podano w 2019 r., napływ uchodźców w 2018 r. nie wpłynął na stopę bezrobocia, ale wręcz zwiększył liczbę pracujących o około 100 tys. (Specht, 2018). Koszty przyjęcia imigrantów zwracają się po około 5–10 latach, oczywiście pod warunkiem, że nastąpi ich integracja na rynku pracy.

Niezależnie od autorów analiz badających wpływ imigrantów na gospodarkę Republiki Federalnej, ich wyniki są bardzo zbliżone: imigranci pozytywnie wpływają na PKB kraju. Naukowcy są również zgodni co do tego, że Niemcy nie mogą zrezygnować z ciągłego dopływu nowej siły roboczej. Różnią się jedynie w określeniu corocznego zapotrzebowania na siłę roboczą. I tak, jedna z najpoważniejszych instytucji analitycznych, Rada Ekspertów Niemieckich Fundacji na rzecz Integracji i Migracji³, jest przekonana, że dla utrzymania potencjału siły roboczej na poziomie z 2017 r. niezbędna

³ Rada Ekspertów Niemieckich Fundacji na rzecz Integracji i Migracji, została powołana w 2008 roku przez konsorcjum prywatnych fundacji. Inicjatywa powołania Rady Ekspertów wyszła od Fundacji Mercator i Fundacji Volkswagena w 2008 r., do których dołączyło sześć innych znanych niemieckich fundacji, aby wspólnie finansować SVR. Taki sojusz był wówczas nowością w krajobrazie fundacji. Inicjatywa opierała się na stwierdzeniu, że potrzebna

będzie imigracja netto 400 tys. osób rocznie w okresie do 2060 r. (Leubecher, 2018). Natomiast w analizie Instytutu Badań nad Zatrudnieniem (Institut für Arbeitsmarkt- und Berufsforschung), przygotowanej na zlecenie fundacji Bertelsmanna w 2017 r. mowa jest o konieczności przyjęcia netto 533 tys. osób (Kaiser, 2019). Fundacja Bertelsmanna w analizie przygotowanej w 2019 r. przewiduje, że Niemcy potrzebują stałego dopływu nowej siły roboczej (do 2060 r. około 240 tys. rocznie – 114 tys. z państw Unii Europejskiej i 146 tys. z innych regionów świata). Poza tym Niemcy powinny do 2040 r. zainwestować w cyfryzację i automatyzację ponad dwa razy więcej niż w 2018 r., aby móc przezwyciężyć zagrożenie utratą dobrobytu wskutek starzenia się społeczeństwa (Lizarazo López, Petersen, 2019). Według szacunków Federalnego Urzędu Statystycznego (Statistisches Bundesamt) ze stycznia 2021 r., w 2040 r. Niemcy zamieszkiwać będzie 82,1 mln osób, w tym 45,8 mln w wieku produkcyjnym (20–65 lat) i 21,4 mln osób powyżej 67. roku życia (Statistisches Bundesamt, 2021).

Zdecydowanie największa liczba pracowników migrujących legalnie do Niemiec pochodzi z krajów Unii Europejskiej. Około dwóch milionów z 3,6 mln pracowników bez niemieckiego paszportu pochodzi z kraju UE, przede wszystkim z Polski (400 tys. pracowników), Rumunii (309 tys. pracowników) i Włoch (259 tys. pracowników), Chorwacji (163 tys.), Grecji (140 tys.), Bułgarii (111,5 tys.) i Węgier (100 tys.). Z pozostałych państw Unii napłynęło 518 tys. robotników (dane z 2018 r.). Interesujące są dane odnoszące się do migracji w latach 2019 i 2020, czyli w okresie pandemii. W tym czasie liczba osób migrujących do Niemiec z innych państw członkowskich UE spadła z 456 tys. w 2019 r. do 413 tys. w 2020 r. (imigracja netto prawie się nie zmieniła i wyniosła w 2020 r. 115 tys., w 2019 r. 113 tys.). Spadek liczby imigrantów zanotowany w ostatnich latach wpisuje się w zauważalną tendencję i nie ma w zasadzie związku z pandemią. Należy podkreślić, że w latach następnych znaczna część siły roboczej będzie pochodzić z krajów trzecich, ponieważ wewnętrzny potencjał migracyjny Europy jest ograniczony (Eckert, 2018). Mimo wzrostu obcej siły roboczej wywodzącej się z państw Unii Europejskiej najważniejszym krajem pochodzenia pozostaje nadal Turcja: ponad pół miliona pracowników bez niemieckiego paszportu to obywatele Turcji.

Już w końcu lat 80. XX w. zbadano, że największy wkład w użyteczną wiedzę w społeczeństwie wnoszą imigranci o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Ich obec-

jest niezależna instytucja doradztwa naukowego w tym złożonym i emocjonalnym temacie. Jako cel i zadanie SVR konsorcjum finansujące sformułowało uzasadnione naukowo i zorientowane na działanie porady polityczne w dziedzinie integracji i migracji, a także krytyczne wsparcie polityczne. W okresie od 2008 r. do 2020 r. w pracach konsorcjum uczestniczyły następujące fundacje: Stiftung Mercator (2008–2020), Volkswagen Stiftung (2008–2020), Bertelsmann Stiftung (2008–2020), Freudenberg Stiftung (2008–2020), Gemeinnützige Hertie-Stiftung (2008–2014), Körber-Stiftung (2008–2014), Robert Bosch Stiftung (2014–2020), Stifterverband (2013–2020), Vodafone Stiftung Deutschland (2008–2020), ZEIT-Stiftung Ebelin und Gerd Bucerius (2008–2012). Od 2020 r. Rada Ekspertów finansowana jest z budżetu państwa.

ność w społeczeństwie oceniana jest jako stymulująca dynamikę wzrostu gospodarczego. Zgodnie z nową teorią wzrostu „akumulacja kapitału ludzkiego tworzy pozytywne efekty zewnętrzne wiedzy, które wykraczają poza gospodarkę, w której występują, a zatem kraje o wysokim poziomie kapitału ludzkiego rosną szybciej” (za: Torlak i in., s. 35). Wzrost ten dotyczy zarówno krajów wysyłających, jak i przyjmujących. Widoczne to jest szczególnie w rozwijających się sieciach technologii i przedsiębiorczości. Jak ważny jest dla gospodarki napływ młodych ludzi, którzy chcą się uczyć w RFN, pokazują analizy liczby osób rozpoczynających naukę zawodu i studentów cudzoziemców rozpoczynających studia na pierwszym roku. Od roku akademickiego 2019/2020 do roku akademickiego 2020/2021 liczba zagranicznych studentów pierwszego roku zmalała o prawie 21 proc., z około 125 000 do 99 000. Dotyczy to zarówno obcokrajowców, którzy dorastali w Niemczech, jak i cudzoziemców, którzy przyjechali na studia. Odnotowano również zmniejszenie liczby cudzoziemców uczących się w RFN zawodu. Nastąpił nie tylko spadek wzrostu, ale rzeczywisty spadek o 23 tys. liczby osób, którym udzielono zgody na podjęcie nauki zawodu w RFN – z 233 tys. w 2019 r. do 210 tys. w 2020 r. (Geis-Thöne, 2021). Spadek liczby studentów i uczniów zawodu z krajów trzecich może mieć w perspektywie kilku lat negatywny wpływ na gospodarkę Niemiec. Jak informuje Federalny Urząd Statystyczny, wielu uczniów i studentów imigrantów po zakończeniu kształcenia zostaje w Niemczech, wzbogacając rynek pracy wykwalifikowanych pracowników. W szczególności problemem są studenci, ponieważ około 47 proc. z nich studiuje przedmioty MINT (matematyka, informatyka, nauki przyrodnicze, technika), spadek liczby studentów pierwszego roku będzie zauważalny za kilka lat właśnie w tych sektorach, a szczególnie w dziedzinie inżynierii i informatyki (Plünnecke, 2021). Na zagrożenie zwłaszcza w tych obszarach zwrócili uwagę badacze z Instytutu Gospodarki Niemieckiej.

Z drugiej strony problemami, które należy spróbować rozwiązać, jest słabe wykształcenie i niskie kwalifikacje zawodowe wielu osób imigrujących do Niemiec. Głównie brak kompetencji językowych uniemożliwia im intensywniejszą integrację społeczną (Brücker, Luft, 2018). Dlatego też badacze rekomendują poprawę poziomu edukacji i szkolenia imigrantów, zwłaszcza podstawowych umiejętności, takich jak znajomość języka i kultury niemieckiej, jako działania na rzecz integracji (Hönekopp, 2000) i zmniejszenia kosztów zainwestowanych w przyjęcie migrantów. Dane z opublikowanego we wrześniu 2019 r. raportu przygotowanego na zlecenie katolickiej organizacji humanitarnej Malteser-Hilfsdienst rysują pozytywny obraz integracji migrantów na niemieckim rynku pracy. Zaskakująco dobrze wypadają głównie uchodźcy z Afganistanu, Erytrei, Iraku, Iranu, Nigerii, Pakistanu, Somalii i Syrii. W tej grupie ponad 312 tys. osób płaciło składki na ubezpieczenie społeczne (dane z kwietnia 2019 r.). Informacje zawarte w raporcie potwierdziła pełnomocniczka rządu federalnego ds. integracji Annette Widmann-Mauz, podkreślając, że sytuacja jest lepsza niż prognozy ekspertów ds. rynku pracy (Deutsche Welle, 2019). Dane te z uwagi na pandemię mogły ulec zmianie.

Zakończenie

Na podstawie analiz przygotowanych w latach ubiegłych, a także modeli rozwojowych, uprawnione staje się twierdzenie, że napływ imigrantów miał korzystny wpływ na gospodarkę Republiki Federalnej. Odnosi się to zarówno do lat ubiegłych (począwszy od 1945 r.), aż po ostatnie lata kryzysu uchodźczego. Ograniczenie napływu cudzoziemców, zarówno wysoko wykwalifikowanych, jak i osób bez kwalifikacji zawodowych, może mieć negatywne skutki dla gospodarki niemieckiej, na co wskazują badacze zajmujący się rynkiem pracy. Należy zatem zgodzić się z tezą, że obecność cudzoziemców na rynku pracy Republiki Federalnej jest niezbędnym elementem jej rozwoju. Równie pozytywnie wygląda rachunek poniesionych przez państwo wydatków na imigrantów, także tych spoza Unii Europejskiej (głównie w formie opieki socjalnej) i wpływy osiągnięte z wpłacanych przez nich podatków. Należy przy tym wskazać na pozytywny efekt fiskalny imigracji, który zależy jednak od długości pobytu migrantów i przepisów prawnych dotyczących pobierania świadczeń socjalnych. Generalnie ujmując, opłaca się Niemcom inwestować w imigrantów. Nawet wielce krytykowana *willkommenskultur* jest z punktu widzenia gospodarczego pozytywna.

W tym kontekście na uwagę zasługuje wkład netto cudzoziemców do systemu zabezpieczenia społecznego, który pomaga złagodzić problemy związane z postępującym starzeniem się ludności. Przynajmniej z tych dwóch powodów (zapotrzebowanie na siłę roboczą i starzenie się społeczeństwa), zahamowanie procesu przyjmowania cudzoziemców i zmniejszania się populacji Niemców w Niemczech w zasadzie nie będzie możliwe (MiGAZIN, 2020).

Przed Niemcami pojawiają się dylematy, których rozwiązaniem może być ułatwienie procesu naturalizacji i integracja cudzoziemców zamieszkujących RFN, a przede wszystkim rozpoczęcie dyskusji na temat bycia Niemcem. Tylko takie działania mogą zapobiec konfliktom wewnętrznym w RFN. Rząd niemiecki musi również przygotować długoterminową strategię działania. Niestety przez długie lata kolportowano opinię polityczną, że Niemcy nie były krajem imigracyjnym, czego efektem było zaniechanie prac i badań nad polityką migracyjną i integracją cudzoziemców. Pewnym ułatwieniem dla problemów związanych z obcą siłą roboczą i jej zatrudnianiem, a także zagadnieniem ogólnej migracji, w tym również kwestii osób proszących o azyl polityczny, może być przyjęty 7 czerwca 2019 r. przez Bundestag pakiet ustaw związanych z otwarciem niemieckiego rynku pracy dla imigrantów z obszaru spoza Unii Europejskiej. W ramach uchwalonego *Gesetzespaket zu Migration und Integration* ustalono m.in. warunki oraz zasady przyjmowania i zatrudniania cudzoziemców, w tym również wykwalifikowanej siły roboczej, udzielania azylu oraz deportacji.

Działania porządkujące kwestie imigracyjne, w tym również zatrudnienia obcej siły roboczej i integracji cudzoziemców, szczególnie w wymiarze długoterminowym, utrudnia fakt, że Niemcy nie mają współczesnej koncepcji bycia Niemcem, czemu na

pewno nie pomaga niejednoznaczność terminów takich jak *das Volk* i *die Nation*. Trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć, kto przynależy do narodu niemieckiego, znacznie łatwiej natomiast, kto przyczynia się do jego dobrobytu. A może słowa kanclerz Merkel: *Das Volk ist jeder, der in diesem Lande lebt* (Do narodu można zaliczyć każdą osobą mieszkającą w tym kraju), powinny stać się podstawą do dyskusji nad tym, kto jest i kto może być Niemcem?

ŹRÓDŁA

1. Bach, S., Brücker, H., Haan, P., Romiti, A., Deuverden, K. van, Weber, E. (2017). Arbeitsmarktintegration von Flüchtlingen. *DIW Wochenbericht*, 3, 47–59. Pobrane z: https://www.diw.de/documents/publikationen/73/diw_01.c.550525.de/17-3-1.pdf (dostęp: 26.01.2021).
2. Brücker, H., Luft, S. (2018, 13 listopada). *Zuwanderung und Arbeitsmarktintegration*. Bundeszentrale für politische Bildung. Pobrane z: <https://www.bpb.de/politik/innenpolitik/demografischer-wandel/279842/herbert-bruecker-stefan-luft-zuwanderung-und-arbeitsmarktintegration> (dostęp: 19.08.2021).
3. Bundeszentrale für politische Bildung (2018, 1 kwietnia). *Ausländische Bevölkerung*. Pobrane z: <https://www.bpb.de/nachschlagen/zahlen-und-fakten/soziale-situation-in-deutschland/61622/auslaendische-bevoelkerung> (dostęp: 5.02.2021).
4. Cwiertnia, L., Rudzio, K. (2018). Wie viele Muslime leben in Deutschland? *Die Zeit*, 17. Pobrane z: https://www.zeit.de/2018/17/islamdebatte-muslime-statistik-deutschland-kritik?utm_referrer=https%3A%2F%2Fwww.google.com%2F (dostęp: 19.08.2021).
5. Der Tagesspiegel (2016, 16 czerwca). *Türkischstämmigen fehlt in Deutschland die Anerkennung*. Pobrane z: <https://www.tagesspiegel.de/politik/universitaet-muenster-zur-integration-tuerkischstaemmigen-fehlt-in-deutschland-die-erkennung/13742448.html> (dostęp: 18.10.2020).
6. Deutsche Welle (2019, 11 września). *Migranci i uchodźcy na niemieckim rynku pracy: „Zadziwiające postępy”*. Pobrane z: <https://www.dw.com/pl/migranci-i-uchod%C5%BAcy-na-niemieckim-ryнку-pracy-zadziwiaj%C4%85ce-post%C4%99py/a-50380102> (dostęp: 7.06.2021).
7. Deutscher Bundestag (2016). *Antwort der Bundesregierung auf die Kleine Anfrage der Abgeordneten Volker Beck (Köln), Özcan Mutlu, Luise Amtsberg, weiterer Abgeordneter und der Fraktion BÜNDNIS 90/DIE GRÜNEN*. Drs. 18/9420, 18/9554.
8. Deutscher Bundestag (2019). *Auswirkungen von Migration auf die deutsche Volkswirtschaft*. Pobrane z: <https://www.bundestag.de/resource/blob/636052/cc82d8bf45a494ffe20aac55383c48af/WD-5-011-19-pdf-data.pdf> (dostęp: 19.08.2021).
9. DIK-Redaktion (2016, 14 grudnia). *Zahl der Muslime in Deutschland. Hochrechnung für das Jahr 2015*. Pobrane z: <http://www.deutsche-islam-konferenz.de/DIK/DE/Magazin/Lebenswelten/ZahlMLD/zahl-mld-node.html> (dostęp: 18.10.2020).
10. Eckert, D. (2018, 18 kwietnia). *In diesen Jobs läuft ohne Zuwanderer nichts mehr*. Die Welt. Pobrane z: <https://www.welt.de/wirtschaft/article175547155/Migration-In-diesen-JobsDaniel-Eckert-sind-Auslaender-unentbehrlich.html> (dostęp: 5.02.2021).
11. Frankfurter Allgemeine Zeitung (2016, 30 grudnia). *Ökonomen sehen Ausgaben für Flüchtlinge als Konjunkturprogramm*. Pobrane z: <https://www.faz.net/aktuell/wirtschaft/konjunktur/zuwanderung-oekonomen-sehen-ausgaben-fuer-fluechtlinge-als-konjunkturprogramm-14597339.html> (dostęp: 19.09.2021).

12. Fratzscher, M., Junker, S. (2015). Integration von Flüchtlingen – eine langfristig lohnende Investition. *DIW Wochenbericht*, 45, 1083–1089. Pobrane z: https://www.diw.de/documents/publikationen/73/diw_01.c.518252.de/15-45-4.pdf (dostęp: 16.05.2021).
13. Geis-Thöne, W. (2021, 14 maja). Corona hat die Zuwanderung nach Deutschland gedämpft. *IW-Kurzbericht*, 30. Pobrane z: <https://www.iwkoeln.de/studien/wido-geis-thoene-corona-hat-die-zuwanderung-nach-deutschland-gedaempft-507915.html> [dostęp: 5.06.2021].
14. Gieseck, A., Heilemann, U., Loeffelholz, H. D. von (1995). Economic Implications of Migration into the Federal Republic of Germany 1988-1992. *International Migration Review*, 29(3), 693–709.
15. Hans Böckler Stiftung (2016). *Flüchtlingszuwanderung als Konjunkturprogramm*. Pobrane z: https://www.boeckler.de/pdf/p_imk_szenario1.pdf (dostęp: 3.01.2021).
16. Hönekopp, E. (2000). Integration und Arbeitsmarkt: Bessere Qualifizierung ist der Schlüssel. Eine Analyse der Ausländerbeschäftigung in sieben Befunden. *IAB-Materialien*, 2, 6–8.
17. ifo-Institut (2015, 9 grudnia). *Flüchtlinge beleben laut Wirtschaftsforschern Konjunktur*. Die Zeit. Pobrane z: <https://www.zeit.de/wirtschaft/2015-12/ifo-institut-fluechtlinge-konjunktur> (dostęp: 5.02.2021).
18. Kaiser, T. (2019, 12 lutego). *Wie viele Zuwanderer braucht der deutsche Arbeitsmarkt?* Die Welt. Pobrane z: <https://www.welt.de/wirtschaft/article188621949/Migration-Wie-viele-Zuwanderer-braucht-der-deutsche-Arbeitsmarkt.html> (dostęp: 5.02.2021).
19. Koźbiał, K. (2016). Partia Alternativa für Deutschland wobec zagadnienia migrantów i uchodźców. W: A. Adamczyk, A. Sakson, C. Trosiak (red.), *Polityczne i społeczne aspekty wielokulturowości. Migracje i mniejszości* (s. 55–66). Poznań: UAM.
20. Kubitscheck, J. (2020, 1 maja). *Muezzinruf und Glockenläuten: In der Corona-Krise ertönt an vielen Orten erstmals der Gebetsruf*. Quantara.de. Pobrane z: <https://de.quantara.de/content/muezzinruf-und-glockenlaeuten-in-der-corona-krise-ertoent-an-vielen-orten-erstmal-der> (dostęp: 5.02.2021).
21. Leubecher, M. (2018, 14 grudnia). „Nettozuwanderung von 400.000 Personen pro Jahr nötig”. Die Welt. Pobrane z: <https://www.welt.de/politik/deutschland/article185527326/Arbeitsmigranten-Sachverstaendigenrat-will-Einwanderungsgesetz.html> (dostęp: 3.01.2021).
22. Lizarazo López, M., Petersen, T. (2019, 12 grudnia). *Alterung der Gesellschaft führt zu hohen Wohlstandseinbußen in Deutschland*. Pobrane z: <https://www.bertelsmann-stiftung.de/de/themen/aktuelle-meldungen/2019/dezember/alterung-der-gesellschaft-fuehrt-zu-hohen-wohlstandseinbussen-in-deutschland> (dostęp: 12.12.2020).
23. Mediendienst Integration (2020). *Bevölkerung*. Pobrane z: <https://mediendienst-integration.de/migration/bevoelkerung.html> (dostęp: 3.01.2021).
24. MiGAZIN (2020, 25 czerwca). *Mehr Ausländer, weniger Deutsche in Deutschland*. Pobrane z: <https://www.migazin.de/2020/06/25/statistikamt-mehr-auslaender-deutsche-deutschland/> (dostęp: 3.01.2021).
25. MiGAZIN (2021, 21 stycznia). *Begriff „Migrationshintergrund” nicht mehr verwenden*. Pobrane z: <https://www.migazin.de/2021/01/21/kommission-integration-begriff-migrationshintergrund-nicht-mehr-verwenden/> (dostęp: 3.01.2021).
26. Monz, L. (2005). *50 Jahre (Arbeits-) Migration in Deutschland*. Düsseldorf: DGB Bildungswerk. Pobrane z: <https://silو.tips/download/newsletter-datendienst> (dostęp: 18.05.2021).
27. Nachtwey, O. (2014, 12 grudnia). *Socjolog: „Pegida to produkt społeczeństwa w afekcie”* (tłum. M. Matzke). Deutsche Welle. Pobrane z: <https://www.dw.com/pl/socjolog-pegida-to-produkt-spo%C5%82ecze%C5%84stwa-w-afekcie/a-18124052> (dostęp: 5.06.2021).
28. Plünnecke, A. (2021, 17 marca). *Ausländische Studienanfänger: Rückgang führt zu Problemen*. IW-Nachricht. Pobrane z: <https://www.iwkoeln.de/presse/iw-nachrichten/beitrag/axel-pluennecke-rueckgang-fuehrt-zu-problemen.html> (dostęp: 5.06.2021).

29. Quantara.de (2020, 12 maja). *Die Corona-Krise als Chance für den Islam in Deutschland?* Pobrane z: <https://de.quantara.de/content/die-corona-krise-als-chance-fuer-den-islam-in-deutschland> (dostęp: 3.02.2021).
30. Röther, Ch. (2017, 6 stycznia). *Wie viel Millionen sind es wirklich?* Deutschlandfunk. Pobrane z: https://www.deutschlandfunk.de/zahl-der-muslime-in-deutschland-wie-viel-millionen-sind-es.886.de.html?dram:article_id=375505 (dostęp: 5.02.2021).
31. Sonnenberger, B. (2003). *Nationale Migrationspolitik und regionale Erfahrung. Die Anfänge der Arbeitsmigration in Südhessen 1955-1967*. Darmstadt: Hessisches Wirtschaftsarchiv.
32. Specht, F. (2018, 28 maja). *Erfolgreiche Integration – Immer mehr Flüchtlinge finden einen Job*. Handelsblatt. Pobrane z: <https://www.handelsblatt.com/arbeitsmarkt-erfolgreiche-integration-immer-mehr-fluechtlinge-finden-einenjob/22611910.html> (dostęp: 18.01.2021).
33. Statista (2019a). *Anteil der ausländischen Bevölkerung an der Gesamtbevölkerung in Deutschland nach Bundesländern im Jahr 2019*. Pobrane z: <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/254889/umfrage/auslaenderanteil-in-deutschland-nach-bundeslaendern/> (dostęp: 3.01.2021).
34. Statista (2019b). *Anzahl der Muslime in Deutschland nach Glaubensrichtung*. Pobrane z: <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/76744/umfrage/anzahl-der-muslime-in-deutschland-nach-glaubensrichtung/> (dostęp: 5.02.2021).
35. Statista (2021a). *Anzahl der Ausländer aus der Türkei in Deutschland von 2001 bis 2020*. Pobrane z: <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/152911/umfrage/tuerken-in-deutschland-seit-2001/> (dostęp: 5.02.2021).
36. Statista (2021b). *Anzahl der Einbürgerungen von Türken in Deutschland von 2008 bis 2020*. Pobrane z: <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/152908/umfrage/einbuengerungen-von-tuerken-in-deutschland/> (dostęp: 10.06.2021).
37. Statistisches Bundesamt (2013, lipiec). *Mikrozensus 2012*. Pobrane z: https://www.destatis.de/DE/Methoden/Qualitaet/Qualitaetsberichte/Bevoelkerung/mikrozensus-2012.pdf;jsessionid=2365D741772535CD4BD46EC4B652472F.live721?__blob=publicationFile (dostęp: 20.12.2020).
38. Statistisches Bundesamt (2020, 28 lipca). *Bevölkerung mit Migrationshintergrund 2019 um 2,1% gewachsen: schwächster Anstieg seit 2011*. Pobrane z: https://www.destatis.de/DE/Presse/Pressemitteilungen/2020/07/PD20_279_125111.html (dostęp: 20.12.2020).
39. Statistisches Bundesamt (2021, 24 czerwca). *Bevölkerungsvorausberechnung*. Pobrane z: https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Bevoelkerungsvorausberechnung_inhalt.html (dostęp: 18.01.2021).
40. Świder, M., Górzna, S., Springer, B. (2019). *Muzułmanie i islam w Niemczech: perspektywa polityczna, prawna i kulturowa*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
41. Taube, F., Romaniec, R. (2012, 16 października). *Migranci są w Niemczech niezastąpieni*. Deutsche Welle. Pobrane z: <https://www.dw.com/pl/migranci-s%C4%85-w-niemczech-niezast%C4%85pieni/a-16213671> (dostęp: 6.06.2021).
42. Torlak, E., Vitt, V., Currell, E., Prumm, K., Kreienbrink, A., Worbs, S., Schimany, P. (2005). *Der Einfluss von Zuwanderung auf die deutsche Gesellschaft: deutscher Beitrag zur Pilotforschungsstudie "The Impact of Immigration on Europe's Societies" im Rahmen des Europäischen Migrationsnetzwerks*. Nürnberg: Bundesamt für Migration und Flüchtling.